

Benedykt XVI

Chrystus naszym pokojem : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Watykan, 1 stycznia 2007 r.)

Salvatoris Mater 10/4, 290-291

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cy Maryi, której niewielką drewnianą figurę nosił ze sobą. Cela (*Zell*), w której mnich umieścił figurkę, stała się później metą pielgrzymek, a w ciągu dwóch stuleci wybudowano okazałe sanktuarium, gdzie do dziś oddaje się cześć Matce Bożej słynącej łaskami, zwanej *Magna Mater Austriae*. Wielką radość sprawiło mi to, że mogłem jako Następca Piotra powrócić do tego świętego miejsca, tak bardzo drogiego narodom Europy Środkowowschodniej. [...] «Patrzeć na Chrystusa». Temat ten biskupi austriaccy z rozwagą zgłębiali podczas trwających dziewięć miesięcy przygotowań. Jednak dopiero po przybyciu do sanktuarium pojęliśmy w pełni sens tego motto: patrzeć na Jezusa. Przed nami znajdowała się figura Matki Bożej, która jedną ręką wskazuje na Dzieciątka Jezus, a w górze, nad ołtarzem bazyliki – krzyż. Tam osiągnęliśmy cel naszego pielgrzymowania: kontemplowaliśmy oblicze Boże w tym Dziecięciu w ramionach Matki oraz w tym Człowieku z rozciągniętymi ramionami. Patrzeć na Jezusa oczyma Maryi znaczy spotkać Boga-Miłość, który dla nas stał się człowiekiem i umarł na krzyżu. [...]

SALUTATIONEM „ANGELUS DOMINI” (VEL „REGINA CAELI”) UNA CUM SUMMO PONTIFICE RECITANTIBUS

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Watykan, 1 stycznia 2007 r.)¹³

Chrystus naszym pokojem

[...]

Mój czcigodny poprzednik, sługa Boży Paweł VI, kierując się trafną intuicją, zawierzył początek roku opiece Najświętszej Maryi Panny, czczonej jako Matka Boga. Wspólnota chrześcijańska, która w tych dniach trwała na modlitwie i adoracji przed szopką, dziś ze szczególną miłością patrzy na dziewiczą Matkę. Utożsamia się z Nią, kontemplując nowo narodzone Dziecię, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie. Podobnie jak Maryja, również i Kościół trwa w milczeniu, by usłyszeć i zachować wewnętrzne poruszenia Słowa, które stało się ciałem, i nie roztrwonić boskiego i ludzkiego ciepła, które wyzwała Jego obecność. To On jest Bożym błogosławieństwem! Tak jak Maryja Dziewica, Kościół ukazuje wszystkim Jezusa, Zbawiciela, i każdego naznacza odbłaskiem światła Jego oblicza, jaśniejącego dobrem i prawdą.

Dzisiaj kontemplujemy Jezusa, zrodzonego z Maryi Dziewicy, jako prawdziwego «Księcia Pokoju» (Iz 9, 5). On «jest naszym pokojem», przyszedł, aby zburzyć mur rozdzielający ludzi i narody, czyli wrogość (por. Ef 2, 14). Właśnie dlatego czcigodnej pamięci Paweł VI ustanowił dzień 1 stycznia Świato-

¹³ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 2, 53.

wym Dniem Pokoju – aby każdy nowy rok rozpoczynał się w świetle Chrystusa, wielkiego zwiastuna pokoju dla całej ludzkości. [...]

Do świętej Matki Boga zanieśmy z ufnością nasze modlitwy, prosząc Ją, by w sumieniach było kształtowane święte poszanowanie każdej osoby i zdecydowane odrzucenie wojny i przemocy. Pomóż nam, Maryjo, Ty, która wydałaś na świat Jezusa, abyśmy przyjęli Jego dar pokoju i byli prawdziwymi i odważnymi budowniczymi pokoju.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(25 marca 2007 r.)¹⁴

«Tak» Maryi odzwierciedla «tak» Chrystusa

25 marca przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. W tym roku zbiega się ona z Niedzielą Wielkiego Postu i dlatego będzie obchodzona jutro. Chciałbym jednakże poświęcić teraz parę słów tej przedziwnej tajemnicy wiary, którą kontemplujemy codziennie w modlitwie „Anioł Pański”. Zwiastowanie, o którym opowiada św. Łukasz na początku swojej Ewangelii, jest wydarzeniem skromnym, ukrytym – oprócz Maryi nikt o nim nie wiedział, nikt go nie widział – a jednocześnie decydującym dla dziejów ludzkości. Kiedy Maryja odpowiedziała swoim «tak» na zwiastowanie anioła, począł się Jezus i wraz z Nim rozpoczęła się nowa epoka historii, co potwierdziły potem wydarzenia Paschy jako «nowe i wieczne Przymierze». W rzeczywistości «tak» Maryi jest doskonałym odzwierciedleniem «tak» Chrystusa przychodzącego do świata, o czym pisze autor Listu do Hebrajczyków, interpretując Psalm 40 [39]: «Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże» (Hbr 10, 7). Posłuszeństwo Syna odzwierciedla się w posłuszeństwie Matki, i w ten sposób, dzięki spotkaniu obu tych «tak», Bóg mógł przybrać oblicze człowieka. Dlatego właśnie zwiastowanie jest również świętem chrystologicznym, upamiętnia bowiem główną tajemnicę Chrystusa: Jego wcielenie. «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Odpowiedź, jaką dała aniołowi Maryja, powtarza Kościół, który ma uobecniać Chrystusa w dziejach, gotowy czynić wszystko, aby Bóg mógł wciąż nawiedzać ludzkość, okazując jej swoje miłosierdzie. «Tak» Jezusa i Maryi odnawia się w «tak» świętych, zwłaszcza męczenników, którzy są zabijani z powodu Ewangelii. Podkreślam to, przypominając, że wczoraj, 24 marca, w rocznicę zamordowania abpa Oscara Romera, metropolity San Salwadoru, przypadał Dzień Modlitwy i Postu w Intencji Misjonarzy Męczenników: biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich, którzy polegli pełniąc swoją misję w służbie ewangelizacji i rozwoju człowieka. Oni, misjonarze męczennicy, są «nadzieją świata» - jak mówi tegoroczny temat – dają bowiem świadectwo, że miłość Chrystusa jest silniejsza od przemocy i od nienawiści. Nie dążyli do męczeństwa, ale byli gotowi oddać życie, aby dochować wierności Ewangelii.

¹⁴ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 5, 55-56.